


ks. Andrzej Proniewski

© <https://orcid.org/0000-0003-0382-3646>

Uniwersytet w Białymstoku  <https://ror.org/01qaqcf60>

Piotrowo-maryjne macierzyństwo Kościoła

Wstęp

Koncepcja piotrowo-maryjnego macierzyństwa Kościoła odnosi się do dwuwymiarowej natury Kościoła w teologii: wymiaru piotrowego (symbolizującego strukturę instytucjonalną, autorytet hierarchiczny i przywództwo, odwołującego się do prymatu i urzędu św. Piotra) oraz wymiaru maryjnego (reprezentującego aspekt receptywny, święty, macierzyński i charyzmatyczny, odwołującego się do Maryi jako Matki Kościoła).

Pytanie o maryjne macierzyństwo jest uzasadnione w porządku natury i łaski, zaś o piotrowy charakter macierzyństwa Kościoła brzmi na pierwszy rzut oka paradoksalnie, a w czasach promujących kulturę „gender” kontrowersyjnie. Urząd św. Piotra symbolizuje zasadę ojcostwa, jedności i autorytetu, macierzyństwo odnosi się do Kościoła jako zgromadzenia w całości. W teologii Josepha Ratzingera/Benedykta XVI, Franciszka i Leona XIV istnieją bardzo mocne podstawy, by uzasadnić, że posługa Piotra ma swój wkład w wymiar

macierzyński Kościoła, choć nie w sensie biologicznym czy psychologicznym, lecz teologicznoeklezjologicznym i sakramentalnym.

Wymiar maryjny uważany za pierwotny i nadrzędny, umożliwiający funkcjonowanie wymiaru piotrowego, będzie w każdej części potraktowany jako priorytetowy. Macierzyństwo Kościoła bowiem podkreśla jego rolę jako Matki wiernych, pielęgnującej wiarę, miłosierdzie i świętość. Ta idea jest rozwijana w pismach Josepha Ratzingera/Benedykta XVI oraz w nauczaniu kolejnych papieży: Franciszka i Leona XIV.

1. W pismach Josepha Ratzingera i nauczaniu Benedykta XVI

Joseph Ratzinger/papież Benedykt XVI w swoim nauczaniu teologicznym i papieskim głęboko rozwijał refleksję nad maryjnym macierzyństwem Kościoła, widząc w Maryi nie tylko Matkę Jezusa, ale przede wszystkim pierwowzór i źródło macierzyńskiej natury całego Kościoła. Maryjny wymiar był dla niego bardziej fundamentalny niż jakikolwiek inny aspekt Kościoła – jest to istota Kościoła jako Matki, Oblubienicy i wspólnoty rodzącej w łasce.

Joseph Ratzinger, pisząc po Soborze Watykańskim II o funkcji mariologii w teologii, ukierunkował ją eklezjocentrycznie. „W stosunku do Kościoła właściwie rozumiana mariologia pełni funkcję objaśniania i pogłębiania” o nim wiedzy – stwierdził Ratzinger¹. Co więcej, zauważył, że „do wypowiedzi na temat Maryi zmusiła chrystologia (...), a w epoce Ojców w eklezjologii zarysowywała się cała mariologia, mimo iż imię Matki Pana nie było przy tym wymieniane: *Virgo Ecclesia*, *Mater Ecclesia*, *Ecclesia immaculata*, *Ecclesia assumpta* – wszystko, co później będzie mariologią, istniało naj-

1 J. Ratzinger, *Miejsce mariologii i pobożności maryjnej w całości wiary i teologii*, w: J. Ratzinger-Benedykt XVI, H. Urs von Balthasar, *Maryja w tajemnicy Kościoła*, tłum. W. Szymona, Kraków 2007, s. 20.

pierw jako eklezjologia”². Spostrzeżenie to ma ogromne znaczenie dla zrozumienia maryjno-macierzyńskiej roli Kościoła, gdyż wyjaśnia związek ukryty w pojęciowaniu o Kościele na poziomie relacji: Chrystus – Maryja – Kościół. Ratzinger stosując metodę *differentia specifica* umiejętnie zinterpretował podstawowe nazwy wspólnoty wierzących w Chrystusa: Kościoła, Ludu Bożego czy Ciała Chrystusa. Użył maryjnego klucza w wyjaśnieniu nowotestamentalnego obrazu Kościoła. Zwrócił uwagę, że nazwa Kościół pochodzi z języka greckiego (ἐκκλησία) i jest rodzaju żeńskiego. Niesie w związku z powyższym potencjał macierzyństwa decydujący o podstawie siły, na której się opiera³. Termin ἐκκλησία w języku greckim ma bardzo konkretne i ciekawe pochodzenie od dwóch greckich elementów: ek- / ex- „z, spośród” i kaleō (καλέω) „wołać, wzywać”⁴. Dosłownie więc *ekklēsia* znaczy „ci, którzy zostali wezwani, wywołani spośród (innych)”⁵.

Rodzący się Kościół „zbiega się w chrystologicznym centrum, które przybiera konkretny kształt w zgromadzeniu wierzących przy stole Pańskim”⁶. Tak rozumiany Kościół jako zgromadzenie w Chrystusie zawiera w sobie tajemnicę macierzyństwa, gdyż rodzi nieustannie nowych członków. Kościół jest matką, ponieważ rodzi w wierze, karmi sakramentami, chroni, prowadzi i wychowuje. Macierzyństwo Kościoła jest zakorzenione w Maryi, która jest jego „ikoną”, „wzorem” i „najczystsza formą”. To macierzyństwo nie jest

2 J. Ratzinger, *Miejsce mariologii i pobożności maryjnej w całości wiary i teologii*, dz. cyt., s. 23.

3 Tamże, s. 20.

4 W starożytnej Grecji *ekklēsia* oznaczała: zgromadzenie obywateli uprawnionych do podejmowania decyzji publicznych, zebranie ludzi wezwanych do omówienia spraw wspólnoty. Dopiero później, w języku chrześcijańskim, termin zaczął oznaczać: Kościół jako wspólnotę wierzących, zgromadzenie chrześcijan.

5 C. Bartnik, *Kościół*, w: A. Szostek (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, kol. 998.

6 J. Ratzinger-Benedykt XVI, *Kościół. Wspólnota w drodze*, tłum. D. Chodyniecki, Kielce 2009, s. 26.

jedynie metaforą – jest realnym wymiarem Kościoła jako podmiotu zbawczego. Jest to możliwe dzięki miłości oblubieńczej, stanowiącej warunek macierzyństwa. Jednocząca siła Kościoła zawiera się w pobożności, a ta ma wymiar maryjny w sensie postawy serca: zaufania i pokory wobec wezwania przez Boga, a także otwartości na Jego wewnętrzny głos. Maryja jest wzorem wiary, posłuszeństwa i zaufania Bogu. Jej postawa „niech mi się stanie” jest archetypem odpowiedzi człowieka na Boże działanie, a ujmując to globalnie, jest „archetypem Kościoła”. W opinii Ratzingera Kościół, nazywany Ludem Bożym, koncentruje się wokół męskiego wymiaru aktywizmu socjologicznego, uwypukla strukturalny stopień swojej działalności⁷. Kościół natomiast jako Ciało Chrystusa jest Jego organizmem, ale wymaga interpretacji na tle formuły Księgi Rodzaju 2, 24: „stają się jednym ciałem” (por. 1 Kor 6, 17)⁸. Ratzinger tłumaczył, że

(...) Kościół jest Ciałem (*Leib-Fleisch*) Chrystusa w duchowym napięciu miłości, w którym realizuje się małżeńska tajemnica Adama i Ewy, a więc w dynamizmie jedności, która nie usuwa odrębności. Znaczy to: eucharystyczno-chrystologiczne misterium Kościoła (...), jest poprawnie rozumiane wtedy tylko, gdy obejmuje w sobie tajemnicę maryjną: słuchającej Służebnicy, która – wyzwolona przez łaskę – wypowiada swe *Fiat* i przez to staje się Oblubienicą, a tym samym Ciałem⁹.

Intuicja Ratzingera, że Kościół nie może być rozumiany poprawnie bez odniesienia do Maryi, zawiera ładunek maryjnego macierzyństwa Kościoła. W Maryi bowiem odsłania się najgłębsza struktura eklezjalnej odpowiedzi na Boga. Ratzinger stwierdził, że Maryja nie jest dodatkiem do Kościoła ani „pobożnościowym ornamentem”. Ona ujawnia, czym Kościół jest w swojej istocie. Kościół nie zaczyna się od struktur, urzędów, prawa czy organizacji. Zaczy-

7 Por. J. Ratzinger, *Miejsce mariologii i pobożności maryjnej w całości wiary i teologii*, dz. cyt., s. 20–21.

8 Tamże, s. 22.

9 Tamże.

na się od osoby, która słucha, wierzy i odpowiada Bogu. Maryja jest pierwszą, która to czyni w sposób doskonały. Dlatego tajemnica Kościoła jest maryjna, zanim staje się hierarchiczna. Maryja została przedstawiona przez Ratzingera jako „słuchająca Służebnica” czyli jako ta, która słucha – a słuchanie jest pierwszym aktem wiary¹⁰. Kościół rodzi się nie z działania, lecz z przyjęcia Słowa. Maryja słucha Słowa Bożego. Pozwala, by to Słowo ją ukształtowało. Jej postawa jest czystą receptywnością, otwartością. Ratzinger podkreślił, że Kościół jest najpierw Służebnicą, nie Panią; najpierw słucha, zanim naucza. Stwierdzenie Ratzingera, że „Maryja jest wyzwolona przez łaskę”¹¹, przybliży prawdę o tym, że Maryja nie działa z własnej mocy. Jej odpowiedź jest możliwa dzięki uprzedniej łasce. To kluczowe, Kościół nie jest dziełem ludzi, lecz Bożym darem, który człowiek przyjmuje. Maryja jest pierwszą, która doświadcza tej logiki łaski. Jej *fiat* – „niech mi się stanie” – jest modelem odpowiedzi Kościoła. To nie jest bierna zgoda, lecz akt wolności, akt miłości, akt całkowitego zaufania. Kościół jest Kościołem tylko wtedy, gdy wypowiada swoje *fiat* wobec Boga, a nie wobec własnych projektów. Maryja, stwierdził Ratzinger, „przez to staje się Oblubienicą”¹². Maryja jest Oblubienicą, bo w pełni przyjmuje Słowo. W niej dokonuje się zjednoczenie Boga i człowieka. Kościół jest Oblubienicą Chrystusa na wzór Maryi: przyjmuje Słowo, pozwala się przeniknąć łasce, żyje z relacji, nie z własnej autonomii. Oblubienczość oznacza relacyjność, miłość, wierność – nie strukturę.

Najbardziej zaskakującym momentem myśli Ratzingera jest stwierdzenie, że Maryja przez *fiat* staje się „... tym samym Ciałem”¹³. Maryja, przyjmując Słowo, staje się Matką Ciała Chrystusa. A Ko-

10 Por. J. Ratzinger, *Łaski pełna – elementy pobożności maryjnej*, w: J. Ratzinger-Benedykt XVI, H. Urs von Balthasar, *Maryja w tajemnicy Kościoła*, dz. cyt., s. 62–63.

11 J. Ratzinger, *Miejsce mariologii i pobożności maryjnej w całości wiary i teologii*, dz. cyt., s. 22.

12 Tamże.

13 Tamże.

ściół jest Ciałem Chrystusa, czyli Maryja jest początkiem Kościoła. Kościół jest kontynuacją jej „tak”, jest Ciałem, bo najpierw przyjęła ona Słowo, które stało się ciałem. W ten sposób tajemnica maryjna staje się kluczem do zrozumienia macierzyńskiego charakteru eklezjologii. Ratzinger, tłumacząc hermeneutycznie tę prawdę, stwierdził, że Kościół nie jest najpierw instytucją, lecz osobową odpowiedzią na Boga. Maryja jest ikoną Kościoła w jego najczystszej formie. Bez wymiaru maryjnego Kościół staje się: biurokracją, organizacją, strukturą władzy, projektem socjologicznym. Wymiar maryjny chroni Kościół przed redukcją do instytucji. Pokazuje, że Kościół jest: słuchający, przyjmujący, oblubieńczy, żyjący z łaski, odpowiadający Bogu w wolności. To dlatego Ratzinger mówi, że bez Maryi nie da się zrozumieć Kościoła a „...wypowiedzi dotyczące macierzyństwa Maryi oraz Maryi jako obrazu Kościoła mają się do siebie jak *«factum»* i *«mysterium facti»*, jak rzeczywistość i sens określający jej znaczenie”¹⁴. Fakt bez sensu jest ślepy, a sens bez faktu jest pusty.

Macierzyństwa Kościoła nie można tłumaczyć w oparciu o fakt, który potwierdza, że Maryja w porządku fizycznym jest Matką Pana, natomiast podstawą przyjęcia tego twierdzenia jest hermeneutyka wiary, dzięki której w teologicznym wymiarze Kościół, jako zespolony ze swoim Panem „(...) w oblubieńczej miłości, spełnia nadzieję wierzących na przebóstwienie na drodze wiary”¹⁵. Wyrażona jest w tym ujęciu realizacja najgłębszej duchowej formy zespolenia odpowiadającego kontynuacji Przymierza, które Bóg zawarł z Izraelem, a Maryja jest jego spersonalizowanym uaktualnieniem, zgodnie ze słowami z Ewangelii Łukasza: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła (Łk 1, 45) i „Błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je” (Łk 11, 28)¹⁶. Maryja w chwili, gdy wypowiada swoje tak, „jest uosobieniem Izraela, jest Kościołem w swej osobie

14 J. Ratzinger, *Miejsce mariologii i pobożności maryjnej w całości wiary i teologii*, dz. cyt., s. 25.

15 Tamże, s. 24–25.

16 Tamże, s. 25.

i jako osoba”¹⁷. Maryja jest wzorem Kościoła, który przyjmuje Słowo Boże w wierze i oddaje się Bogu jako „dobra ziemia”, na której Słowo może owocować. Benedykt XVI w homilii na uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi z 1 stycznia 2012 r. głosił: „Maryja jest Matką i wzorem Kościoła, który przyjmuje w wierze Słowo Boże i oddaje się Bogu jako «dobra ziemia», na której On może wypełniać swoją tajemnicę zbawienia”¹⁸. Kościół rodzi nowe dzieci Boże przez chrzest, Eucharystię i życie łaski – na podobieństwo Maryi, która stała się Matką przez posłuszeństwo i *fiat*¹⁹.

Bycie Matką Chrystusa i Kościoła dało Maryi przywilej macierzyństwa biologicznego i charyzmatycznego, duchowego. Benedykt XVI wielokrotnie podkreślał, że tytuł *Theotokos* – Boża Rodzicielka jest fundamentem wszystkich innych tytułów Maryi. W katechezie z 2 stycznia 2008 roku o Bożym macierzyństwie Maryi stwierdził: „(...) Matka Odkupiciela Maryja jest również Matką Mistycznego Ciała Chrystusa, którym jest Kościół. Słusznie więc 21 listopada 1964 roku, podczas Soboru Watykańskiego II, Paweł VI uroczyście nadał Maryi tytuł Matki Kościoła. Właśnie dlatego, że jest Matką Kościoła, Maryja Dziewica jest również Matką każdego z nas, członków Mistycznego Ciała Chrystusa”²⁰. To macierzyństwo Maryi rozciąga się na cały Kościół i na każdego wierzącego – rodzi ona w łasce, prowadzi do Chrystusa i wypełnia swoją rolę aż do końca czasów. W katechezie z 14 marca 2012 roku Benedykt XVI mówił: „Matka Boga i Matka Kościoła, Maryja trwa w macierzyństwie do końca dziejów. Zawieramy Jej każdą fazę przejściową na

17 J. Ratzinger, *Miejsce mariologii i pobożności maryjnej w całości wiary i teologii*, dz. cyt., s. 25.

18 Benedykt XVI, *Wychowanie jest integralną częścią ewangelizacji*, „L'Osservatore Romano” (PL) 2 (2012) 340, s. 20.

19 Por. tamże.

20 Benedykt XVI, *Niech Maryja kieruje naszymi krokami w nowym roku*, „L'Osservatore Romano” (PL) 2 (2008) 300, s. 27.

szego życia indywidualnego i kościelnego”²¹. Maryja uczy Kościoła wytrwałej modlitwy (por. Dz 1, 14 – w *Wieczniku z apostołami*), a Kościół jako Matka pociesza, leczy rany i troszczy się o cierpiących – odzwierciedlając Bożą czułość. Macierzyństwo Kościoła dzięki Maryi przybrało ukonkretniony wyraz. W homilii z 11 lutego 2010 roku, wygłoszonej w Światowy Dzień Chorych, mówił: „Matczyna troska Kościoła jest odbłaskiem troskliwej miłości Boga, o której mówi prorok Izajasz: «Jak kogoś pociesza własna matka, tak Ja was pocieszać będę (por. Iz 66, 13)»”²². Maryja jako pierwsza i doskonała uczennica pokazuje Kościołowi, jak być matką: pełną troski o słabych, chorych i grzeszników.

Maryjny wymiar chroni Kościół przed redukcją. Benedykt XVI, zarówno jako teolog kardynał Ratzinger, jak też podczas pontyfikatu w roli papieża, podkreślał, że Kościół jest przede wszystkim maryjny – kontemplacyjny, otwarty na łaskę, płodny Duchem. Bez tego wymiaru Kościół traci serce i staje się tylko instytucją. Maryja zapewnia Kościołowi miejsce afektywności w wierze i chroni przed suchością czy ideologizacją. „Ta matczyna troska przemawia bez słów, budzi w sercach otuchę, głęboką radość, radość, która w paradoksalny sposób współlistnieje z bólem, z cierpieniem. Kościół, podobnie jak Maryja, zachowuje w swym sercu dramaty człowieka i Bożą pociechę, niesie je z sobą w historii”²³.

Benedykt XVI silnie podkreślał prymat wymiaru maryjnego nad Piotrowym w strukturze Kościoła. W swojej refleksji nad kryzysem Kościoła Ratzinger opisywał wymiar Piotrowy jako element instytucjonalny, zapewniający jedność i strukturę²⁴, ale bez wymiaru maryj-

21 Benedykt XVI, *Bez Maryi nie ma Kościoła*, „L'Osservatore Romano” (PL) 5 (2012) 343, s. 55.

22 Benedykt XVI, *Chorzy i cierpiący są w Kościele uczestnikami pielgrzymki wiary i nadziei*, „L'Osservatore Romano” (PL) 3–4 (2010) 321, s. 29.

23 Tamże.

24 Benedykt XVI, *Światłość świata. Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem*, tłum. P. Napiwodzki, Kraków 2011, s. 148.

nego – który reprezentuje wewnętrzną świętość, modlitwę i ascezę – Kościół staje się martwą konstrukcją. Wymiar maryjny jest nadrzędny, ponieważ wpisuje się we „wnętrze” Kościoła, w jego charyzmat i dynamikę duchową, kontrastujące z hipertrofią instytucjonalną, która może prowadzić do skupienia na władzy zamiast na żywej wierze.

Ratzinger odnosił się z dezaprobatą do promocji wyłącznie męskiego modelu Kościoła skupionego na działaniu, wzywał przy tym do odzyskania maryjnej receptywności jako klucza do autentycznej relacji wewnętrznej człowieka z Bogiem w Kościele. Strategiczna intuicja Ratzingera nawiązująca do przekonania, że Piotr nie stoi ponad Kościołem, lecz w nim i dla niego oznacza, że Piotr jest wewnątrz wymiaru macierzyńskiego Kościoła. Jego posługa jest służbą, wobec tego macierzyństwa. Jego autorytet ma charakter ochronny i jednoczący, czyli sprowadza się do dopełnienia funkcji o charakterze typowo macierzyńskim w sensie duchowym. Posługa Piotrowa i cały aparat hierarchiczny istnieją w ramach tego macierzyńskiego profilu i mu służy. Benedykt XVI w homilii na uroczystość Zwiastowania w dniu 25 marca 2006 roku stwierdził: „Ta opatrnościowa zbieżność pomaga nam postrzegać dzisiejszą uroczystość, w której w sposób szczególnie widoczne jest principium Piotrowe Kościoła w świetle innego principium – maryjnego, które jest jeszcze bardziej pierwotne i fundamentalne”²⁵. Maryjny wymiar poprzedza i przenika piotrowy – Piotr i jego następcy są „włączani” pod płaszcz Maryi, w przestrzeń Jej *fiat*²⁶. Piotrowa posługa zatem to służba profilowi macierzyńskiemu Kościoła. Urząd Piotrowy ma charakter służebny: umacnia braci w wierze (Łk 22, 32), buduje Kościół jako skała, ale po to, by Kościół mógł w pełni realizować się w wymiarze macierzyńskim, a więc rodzić w wierze, karmić, pocieszać, przyjmować wszystkich. W przemówieniu do Kurii Rzymskiej 22 grudnia 2005 roku Benedykt ostrzegł przed redukowaniem Kościoła do struktu-

25 Benedykt XVI, *Budujemy Kościół wspólnotę miłości*, „L'Osservatore Romano” (PL) 5 (2006) 283, s. 33–34.

26 Benedykt XVI, *Budujemy Kościół wspólnotę miłości*, dz. cyt., s. 33–34.

ry biurokratycznej czy czysto „męskiej” – Piotr ma chronić i wspierać macierzyńską płodność łaski, a nie ją ograniczać²⁷.

W nauczaniu Benedykta XVI można wskazać trzy linie argumentacji posługi Piotra na rzecz macierzyńskiego oblicza Kościoła w sensie teologicznym. Po pierwsze, jak matka strzeże życia, tak Piotr strzeże wiary. Ratzinger często mówi o papieżu jako: „stróżu depozytu wiary”, „gwarancji jedności”, „tym, który chroni Kościół przed rozproszeniem”²⁸. To są funkcje analogiczne do macierzyńskich: troska o integralność, ochrona przed zagrożeniem, czuwanie nad wzrostem. Po drugie, Piotr karmi Kościół Słowem i sakramentem. W homiliach Benedykta XVI powraca motyw: „Paś owce moje”, który oznacza: dawać pokarm, troszczyć się o rozwój, prowadzić ku dojrzałości²⁹. W języku biblijnym i patrystycznym karmienie jest jednym z podstawowych obrazów macierzyństwa. Po trzecie, Piotr reprezentuje Chrystusa-Oblubieńca, ale działa w Kościele-Matce. To subtelny, ale ważny punkt. Papież działa *in persona Christi*, ale zawsze w łonie Kościoła, który jest oblubienicą i matką. Jego posługa jest pomostem między Chrystusem a Kościołem. W tym sensie Piotr uczestniczy w macierzyńskiej misji Kościoła, choć sam nie jest matką, jego posługa niesie macierzyński efekt: rodzi, karmi, chroni, jednoczy. Ostatni to najmocniejszy argument, gdyż Piotr jako papież jest „zasadą jedności” a jedność jest macierzyńska.

Ratzinger uważa, że Kościół jest matką, bo jednoczy. Piotr jest skałą jedności. Jeśli macierzyństwo Kościoła polega na jednoczeniu, to posługa Piotra – jako zasady jedności – jest wewnętrznie macierzyńska. To nie jest gra słów, lecz konsekwencja eklezjologii

27 Benedykt XVI, *Wydarzenia, które zachowujemy w pamięci i sercu*, „L'Osservatore Romano” (PL) 2 2006 (280), s. 15–20.

28 Por. J. Ratzinger, *Prymat Piotra a jedność Kościoła*, w: J. Ratzinger-Benedykt XVI, *Kościół. Wspólnota w drodze*, dz. cyt., s. 40–66.

29 Por. J. Ratzinger, *Paliusz – znak katolickiej jedności i szerokości*, w: K. Góźdz, M. Górecka (red.), *Opera Omnia*, t. 12, tłum. M. Górecka, M. Rodkiewicz, Lublin 2012, s. 307–311.

w wydaniu Ratzingera/Benedykta XVI. Posługa Piotra jest ojcowska w formie, ale macierzyńska w skutkach. Jest służbą wobec macierzyństwa Kościoła i uczestnictwem w nim. Istnieje pomiędzy nimi głęboki i komplementarny związek, między profilem maryjnym a piotrowym. Maryjny jest bardziej fundamentalny i pierwotny w relacji do piotrowego, apostołskiego. Cała struktura apostołska: Piotr i biskupi jest włączona w macierzyńską rzeczywistość Kościoła jak synowie w łonie matki. Piotr ma umacniać to macierzyństwo, by Kościół rodził dzieci Boże w wolności i prawdzie³⁰.

2. W nauczaniu papieża Franciszka

Papież Franciszek, podobnie jak jego poprzednik, wielokrotnie podkreślał głęboki związek między macierzyństwem Maryi a macierzyństwem Kościoła. Widział w Maryi nie tylko Matkę Jezusa, ale przede wszystkim wzór i źródło macierzyńskiej natury całego Kościoła.

Macierzyństwo Kościoła jest przedłużeniem macierzyństwa Maryi. Papież często powtarzał, że Kościół rodzi dzieci w wierze dzięki działaniu Ducha Świętego – podobnie jak Maryja stała się matką przez Ducha. „Taki jest Kościół: rodzi nas w wierze za sprawą Ducha Świętego, który sprawia, że jest on płodny, jak Dziewica Maryja. Kościół i Dziewica Maryja są mamami, jeden i druga; to co mówi się o Kościele, można powiedzieć o Matce Bożej”³¹. I Maryja i Kościół stali się matką nie siłą własnych zasług, ale dzięki Bogu. W innym miejscu mówił: „(...) macierzyństwo Kościoła realizuje się właśnie jako kontynuacja macierzyństwa Maryi, jako jego przedłużenie w historii. Kościół dzięki płodności Ducha wciąż rodzi nowe dzieci w Chrystusie. (...) Kościół jest matką”³².

30 Por. J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Kościół. Wspólnota w drodze*, dz. cyt.

31 Franciszek, *Kiedy Kościół nas zrodził*, „L'Osservatore Romano” (PL) 11 (2013) 356, s. 50.

32 Franciszek, *Jak mama*, „L'Osservatore Romano” (PL) 10 (2014) 365, s. 45.

Kościół jako matka, według Franciszka przyjmuje wszystkich. „Kościół jest rzeczywiście matką wszystkich chrześcijan”³³. Franciszek akcentował inkluzywny, otwarty charakter tego macierzyństwa – wzorowany na Maryi. „W macierzyństwie Maryi widzimy macierzyństwo Kościoła, który przyjmuje wszystkich, dobrych i złych – wszystkich”³⁴. Kościół nie jest sztywnym stowarzyszeniem, lecz matką, która rodzi we chrzcie, karmi, wychowuje i troszczy się o swoje dzieci. Franciszek przypominał: „Kościół jak dobra matka (...) towarzyszy nam w rozwoju, przekazując Słowo Boże, które jest światłem wskazującym drogę życia chrześcijańskiego, udzielając sakramentów”³⁵. W homilii na Nowy Rok 2024 papież powiedział wprost: „Kościół potrzebuje Maryi, aby na nowo odkryć swoje oblicze kobiece: być bardziej podobnym do Niej, która jako kobieta, Dziewica i Matka stanowi wzór i pierwowzór”³⁶.

Jednym z najważniejszych gestów Franciszka w tym temacie było oficjalne wprowadzenie, na mocy Dekretu Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w 2018 roku, obowiązkowego wspomnienia, Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła – obchodzonego w Kościele Powszechnym w poniedziałek po Zesłaniu Ducha Świętego³⁷. Decyzja ta podkreśla, że Maryja jest matką nie tylko Jezusa, ale i całego Jego mistycznego Ciała – Kościoła.

I tak jak Benedykt XVI również Franciszek konsekwentnie ostrzegał przed nadmierną gloryfikacją Maryi w oderwaniu od Chrystusa, nigdy nie używał tytułu „współodkupicielka”, raczej uka-

33 Franciszek, *Kiedy Kościół nas zrodził*, dz. cyt., s. 50.

34 Franciszek, *Matka Boża Bolesna – uczennica i matka*, „L'Osservatore Romano” (PL) 5 (2020) 422, s. 38.

35 Franciszek, *Kiedy Kościół nas zrodził*, dz. cyt., s. 50.

36 Franciszek, *Kościół potrzebuje Maryi*, „L'Osservatore Romano” (PL) 1 (2024) 459, s. 18.

37 Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, *De celebratione Beatae Mariae Virginis Ecclesiae Matris in Calendario Romano Generali inscribenda* (11.02.2018), Acta Apostolicae Sedis 3 (2018), <https://www.vatican.va/archive/aas/documents/2018/acta-marzo2018.pdf>, (dostęp: 04.02.2026).

zywał Ją jako pokorną Matkę i uczennicę, która wskazuje zawsze na Jezusa i uczy Kościoła postawy otwartości, czułości i miłosierdzia.

Papież Franciszek nie używał dosłownie sformułowania „piotrowe oblicze macierzyńskiego wymiaru Kościoła” jako stałej formuły, ale wyraźnie łączył i równoważył dwa fundamentalne wymiary tożsamości Kościoła: maryjny, czyli macierzyński, kobiecy, czuły i piotrowy bardziej ojcowski, pasterski, strukturalny, autorytatywny. Te dwa oblicza, maryjne i piotrowe, traktował jako komplementarnie współtworzące Kościół. Franciszek wielokrotnie podkreślał, że Kościół nie może być rozumiany tylko przez pryzmat jednej z tych rzeczywistości. Kościół jako matka ma za swój prototyp Maryję, figurę macierzyństwa, czułości, przyjęcia, płodności Duchem Świętym i jednocześnie kształtowany jest przez Piotra, figurę posługi, umacniania braci, rządzenia w imię Chrystusa, podmiotu jednoczącego strukturę apostołską.

Konkretny przykład zawarł w Katechezie poświęconej św. Józefowi z 2022 roku, w której stwierdził: „Święty Józef nie może nie być Opiekunem Kościoła, ponieważ Kościół jest kontynuacją Ciała Chrystusa w dziejach, a jednocześnie w macierzyństwie Kościoła zacienione jest macierzyństwo Maryi”³⁸. Franciszek często głosił prawdę o macierzyńskiej tożsamości Kościoła, o jego miłosierdziu, akcentował też wymiar ojcowski, bo miłość Boga jest ojcowska. „Józef, chroniąc Kościół, nieprzerwanie chroni Dziecię i Jego Matkę”³⁹. Franciszek rozumiał piotrową posługę jako pomoc w służbie macierzyństwu Kościoła. Papież akcentował, że urząd Piotrowy, czyli konkretnie biskup Rzymu wraz z kolegium kardynałów i biskupami tworzącymi ustrój hierarchiczny istnieją po to, by strzec i wspierać macierzyńską płodność Kościoła, a nie by ją zastępować czy tłumić.

38 Franciszek, *Św. Józef – patron Kościoła powszechnego*, „L'Osservatore Romano” (PL) 3-4 (2022) 441, s. 20.

39 Franciszek, *Św. Józef – patron Kościoła powszechnego*, dz. cyt., s. 20.

Podobnie jak Benedykt XVI również papież Franciszek podkreślał konsekwentnie, że wymiar maryjny poprzedza piotrowy i jest ważniejszy, ponieważ Kościół jest w nazwie rodzaju żeńskiego (ekklësía) i oblubienicą Chrystusa. Wymiar maryjny reprezentuje kobiecy geniusz, matczyną czułość i uwagę na słabych, uzupełniając piotrowy aspekt prawny i decyzyjny. Macierzyństwo Kościoła objawia się w jego roli jako „szpitala polowego”, który leczy rany przed osądzaniem, na wzór Maryi w Kanie Galilejskiej (J 2,1-12), gdzie dostrzega potrzeby i kieruje do Jezusa. Franciszek nauczał, że Maryja modeluje macierzyństwo Kościoła i „(...) że Jezus Chrystus pragnie Kościoła zwracającego uwagę na dobro, jakie Duch Święty szerzy pośród słabości: Matki, która wyrażając jednocześnie jasno obiektywną naukę nie rezygnuje z możliwego dobra, lecz podejmuje ryzyko pobrudzenia się ulicznym błotem”⁴⁰ (*Amoris Laetitia*, nr 308), by dotrzeć do cierpiących ze zrozumieniem i pociechą. „Macierzyństwo Maryi jest drogą do spotkania z ojcowską czułością Boga. (...) To jest styl Boga: bliskość, współczucie i czułość. Matka prowadzi nas bowiem do początku i do serca wiary, która nie jest teorią czy zobowiązaniem, lecz ogromnym darem, który czyni nas umiłowanymi dziećmi, miejscem zamieszkania miłości Ojca. Dlatego przyjęcie Matki do swojego życia nie jest kwestią pobożności, ale wymogiem wiary: „Jeśli chcemy być chrześcijanami, musimy być maryjni” czyli dziećmi Maryi”⁴¹.

Franciszek często wskazywał, że prawdziwy następcą Piotra patrzy na Kościół oczami Maryi. W Fatimie (2017) nauczał: „Pod opieką Maryi bądźmy w świecie «strażnikami poranka», którzy potrafią kontemplować prawdziwe oblicze Jezusa Zbawiciela, to oblicze, które jaśnieje w Wielkanoc, i pomaga odkryć na nowo młode i piękne oblicze Kościoła”⁴².

40 Franciszek, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Amoris laetitia* o miłości w rodzinie, tłum. Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej, Kraków 2016, s. 250.

41 Franciszek, *Kościół potrzebuje Maryi*, dz. cyt., s. 18.

42 Franciszek, *Pod płaszczem Maryi*, „L'Osservatore Romano” (PL) 5 (2017) 392, s. 21.

Franciszek podkreślał komplementarność wymiarów: maryjny umożliwia piotrowy poprzez identyfikację potrzeb i czułość, prowadząc do nawrócenia i uzdrowienia. Jego pontyfikat można odczytywać jako próbę ponownego zbalansowania: silne podkreślanie macierzyństwa Kościoła (wspomnienie Maryi Matki Kościoła, synodalność jako „chodzenie razem” w stylu matki), osadzonego w macierzyństwie Maryi, która chroni przed wypaczeniami; autorytaryzmem, chłodem, biurokracją, jednocześnie potrzeba reformowania a nie rezygnacji, posługi Piotrowej (reformacja Kurii, walka z klerykalizmem, decentralizacja, ale bez kwestionowania prymatu Piotrowego).

3. W przemówieniach i homiliach papieża Leona XIV

Papież Leon XIV, wybrany 8 maja 2025 roku, w swoim krótkim dotychczas pontyfikacie kontynuuje i rozwija maryjną refleksję Kościoła, mocno akcentując macierzyństwo Maryi jako wzór i źródło macierzyńskiej natury Kościoła. Jego nauczanie w tym zakresie jest chrystocentryczne, augustiańskie i mocno zakorzenione w Piśmie oraz Tradycji, z naciskiem na płodność duchową, świętość i bliskość wobec ubogich i grzeszników. Papież Leon XIV, jako następca Franciszka, rozwija maryjną teologię Kościoła, podkreślając rolę Maryi jako klucza do otwierania i odkrywania tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Widzi w niej doskonałą współpracownicę Ducha Świętego, budującą mosty i harmonię różnorodności. Kościół ma „Maryjne serce” – fundamentalny organ, centrum życia i witalny rdzeń, gdzie Maryja jest obecna, zapewniając integrację umysłu i serca, ciała i duszy, uniwersalnego i lokalnego. To Maryjne serce łączy się z macierzyństwem Kościoła, objawiającym Bożą czułość jako matczyną miłość⁴³.

43 Leon XIV, *Homilia z okazji jubileuszu duchowości maryjnej* (12.10.2025), <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20251012-jubileo-spiritualita-mariana.html> (dostęp: 09.02.2026).

W rozumieniu Papieża Leona płodność Kościoła jest równoważna płodności duchowej Maryi. Papież wielokrotnie podkreśla, że cała płodność Kościoła (duchowa, apostołska, misyjna) pochodzi od Krzyża Chrystusa i jest tą samą płodnością, co Maryi, płodnością pochodzącą z Ducha Świętego. W homilii z 9 czerwca 2025 r. (wspomnienie Maryi Matki Kościoła) stwierdził: „Cała płodność Kościoła i Stolicy Świętej zależy od Krzyża Chrystusowego. Maryja w Wieczerniku stała się matką rodzącego się Kościoła, i to macierzyństwo pozostaje aktualne w każdym czasie i miejscu. To Maryja wspiera Piotra i Stolicę Apostolską, aby Kościół mógł rodzić nowe życie w wierze”⁴⁴.

Maryja według Leona XIV jest zarówno Matką wierzących jak i figurą Kościoła. Leon XIV często łączy tytuł „Matki wierzących” z macierzyństwem Kościoła wobec wszystkich, zwłaszcza grzeszników. W przemówieniu do Papieskiej Akademii Maryjnej (wrzesień 2025) mówił: „Kościół potrzebuje Maryi. Ona uczy nas, jak być świętym Ludem Bożym, sercem maryjnym, które integruje rozum i uczucie, ciało i duszę. Kościół o sercu maryjnym strzeże hierarchii prawd wiary i nie boi się pytać ‘Jakże się to stanie?’ (Łk 1,34), a potem odpowiada ‘Oto ja służebnica Pańska’ (Łk 1,38)”⁴⁵. Podkreśla, że maryjność uwalnia od fatalizmu, powierzchowności i fundamentalizmu.

W 2025 roku (roku jubileuszu) Leon XIV wskazywał, że kontemplacja tajemnicy Maryi chroni Kościół przed propagandą i ideologiami. Maryja prowadzi do ubogich i grzeszników a Kościół ma być matką, która przyjmuje, pociesza i nie wyklucza.

44 Leon XIV, *Homilia z okazji jubileuszu Stolicy Apostolskiej* (09.06.2025), <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20250609-omelia-giubileo-santa-sede.html>, (dostęp: 09.02.2026).

45 Leon XIV, *Przemówienie do uczestników Konferencji Papieskiej Akademii Maryjnej* (06.09.2025), <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/it/speeches/2025/sep-tember/documents/20250906-congresso-mariologico-mariano.html> (dostęp: 09.02.2025).

Leon XIV promuje mariologię integralną widząc w niej narzędzie do zachowania hierarchii prawd wiary. Zachowuje jednak ostrożność w tytułach maryjnych. Nota Dykasterii Nauki Wiary „Mater Populi fidelis” z 4 listopada 2025, zaaprobowana przez Leona XIV precyzuje Jej tytuły: „Współodkupicielka”, tłumacząc jako nieodpowiedni i niestosowny a „Pośredniczka” jako niedopuszczalny, gdyż sugeruje funkcję wyłączną Chrystusa. Może być stosowany tylko w sensie udziału w misji Chrystusa jako jedyne Pośrednika między Bogiem a ludźmi⁴⁶. Maryja tym samym pełni rolę pośredniczki łask w Pośredniku.

Papież podkreśla szczególnie Boże macierzyństwo Maryi, ale zawsze w kluczu chrystologicznym. Zwłaszcza w Jej zjednoczeniu z Chrystusem pod krzyżem, ukazywana jest Maryja jako wskazująca na Syna i przyniesione na świat przez Niego odkupienie.

Leon XIV regularnie oddaje hołd Maryi, czego przykładem jest akt czci i zawierzenia Matce Bożej z Guadalupe z dnia 12 grudnia 2025 roku: „Macierzyństwo, które Maryja ogłasza, pozwala nam odkrywać samych siebie jako dzieci (...) I ja, jako syn, proszę Cię: Matko, naucz narody, które pragną być Twoimi dziećmi, nie dzielić świata na nieprzejednane obozy, nie pozwalać, by nienawiść naznaczała ich dzieje, ani by kłamstwo zapisywało ich pamięć”⁴⁷.

Papież Leon XIV w swoich wystąpieniach podkreśla współistnienie biegunów maryjnego i piotrowego, opisuje harmonię i wzajemne dopełnianie się tych dwóch fundamentalnych wymiarów Kościoła: maryjnego jako macierzyńskiego, kobiecego, płodnego Duchem, czulego i piotrowego jako ojcowskiego, pasterskiego, strukturalnego, umacniającego wiarę. Widzi w nich nie przeciwień-

46 Por. Dykasteria Nauki Wiary, *Mater Populi fidelis*, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_ddf_doc_20251104_mater-populi-fidelis_pl.html, (dostęp: 08.02.2026).

47 Leon XIV, *Homilia we wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Gwadelupy*, <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20251212-messa-guadalupe.html>, (dostęp: 09.02.2026).

stwo, lecz nierozzerwalną jedność, w której piotrowy biegun istnieje po to, by służyć i chronić macierzyńską płodność Kościoła, wzorowaną na Maryi.

Maryjny biegun zapewnia świętość i owocność piotrowemu. W homilii z 9 czerwca 2025 r., we wspomnienie Maryi Matki Kościoła, (jubileusz Stolicy Apostolskiej) Leon XIV mówi wprost: „To właśnie biegun maryjny zapewnia owocność i świętość bieguna piotrowego poprzez swoje macierzyństwo, dar Chrystusa i Ducha Świętego. Maryja w Wieczerniku stała się matką rodzącego się Kościoła – i to macierzyństwo pozostaje aktualne w każdym czasie i miejscu. To Ona wspiera Piotra i Stolicę Apostolską, aby Kościół mógł rodzić nowe życie w wierze”⁴⁸. Papież podkreśla, że cała płodność Kościoła, w tym posługa Piotrowa, zależy od Krzyża i Ducha – a Maryja jest „żywą pamięcią Jezusa”, która harmonizuje różnice, jednoczy modlitwę i sprawia, że posługa apostolska nie staje się suchą strukturą.

Piotrowa posługa to służba macierzyństwu. Leon XIV kontynuuje linię Benedykta XVI i Franciszka, ale z augustiańskim akcentem na serce i wewnętrzne nawrócenie. Urząd Piotrowy, biskup Rzymu, hierarchia, struktura ma „umacniać braci” (por. Łk 22,32) w tym, by Kościół mógł być matką: rodzić, pocieszać, przyjmować ubogich i grzeszników, leczyć rany. W przemówieniach do Kurii i dykasterii (np. styczeń 2026) ostrzega przed „klerykalizmem” i „twardym ojcostwem bez serca matki”, które tłumi płodność⁴⁹. Piotr ma być ochroną i zwornikiem jedności, a nie pełniącym urząd autokratą, ma strzec, by macierzyństwo Kościoła, wzorowane na Maryi mogło się w pełni realizować w relacji do wszystkich wiernych.

48 Leon XIV, *Homilia z okazji jubileuszu Stolicy Apostolskiej* (09.06.2025), <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20250609-omelia-giubileo-santa-sede.html>, (dostęp: 09.02.2026).

49 Leon XIV, *Przemówienie do prałatów Roty Rzymskiej z okazji inauguracji roku sądowoniczego* (26.01.2026), <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/speeches/2026/january/documents/20260126-rotaromana.html>, (dostęp: 09.02.2026).

Maryja jest niejako kluczem do autentycznego piotrowego oblicza. Papież często wskazuje, że prawdziwy następca Piotra patrzy na Kościół spojrzeniem Maryi z pokorą, czułością i otwartością. To maryjne serce chroni posługę Piotrową przed ideologiami, propagandą, sztywnością i fundamentalizmem – czyni ją autentycznie pasterską i ojcowską.

Zakończenie

Koncepcja piotrowo-maryjnego macierzyństwa Kościoła podkreśla harmonię między strukturą hierarchiczną Piotrową a spersonalizowaną świętością i czułością charyzmatyczną Maryi jako pierwotnym jej źródłem.

Benedykt XVI, Franciszek, Leon XIV w swoim nauczaniu teologicznym i papieskim konsekwentnie rozwijali myśl o dwóch podstawowych wymiarach, profilach, zasadach Kościoła: maryjnym o obliczu macierzyńskim, kobiecym, kontemplacyjnym, płodnym łaską i piotrowym o charakterze apostołsko-hierarchicznym, strukturalnym, pasterskim, umacniającym wiarę. Te dwa wymiary nie stoją w opozycji, lecz się dopełniają, przy czym maryjny jest bardziej fundamentalny i obejmuje piotrowy. Maryja jest wzorem harmonii obu wymiarów. Maryja jako Matka i Dziewica ukazuje i przeżywa swoje macierzyństwo, łącząc je z całkowitym posłuszeństwem i służbą. Piotr, pozostając znakiem jedności wraz z hierarchią, ma naśladować tę postawę: być sługą sług Bożych, by Kościół mógł być matką.

Kościół jest Matką, ponieważ na wzór Maryi przyjmuje Słowo, rodzi w łasce, karmi wiarą, pociesza i prowadzi wiernych do Chrystusa. Maryja nie jest „dodatkiem” do Kościoła, jest jego żywą ikoną, Matką i wzorem. Kościół, który zapomina o maryjnym macierzyńskim obliczu traci swą tożsamość jako wspólnota miłosierdzia, modlitwy i nadziei.

Bez maryjnego odniesienia Kościół staje się biurokratyczny i suchy, przypominając bardziej korporację. Bez piotrowej struktury macierzyństwo traci spójność i apostołską moc. Oba wymiary harmonijnie się przenikają. Kościół mocny w strukturze i wierze, a zarazem matczynie otwarty i miłosierny to nie teoria teologiczna, lecz żywa rzeczywistość dynamicznej wspólnoty. Ani Maryja, ani Piotr nie są dodatkiem w Kościele, lecz są niezbędną jego siłą, by Kościół zachował macierzyński charakter i prowadził do Chrystusa.

Piotrowe oblicze macierzyństwa Kościoła to służba i ochrona, to nie paradoks, lecz głęboka prawda. Istnieje po to, by strzec i wspierać macierzyńską naturę Kościoła wzorowaną na Maryi, jej płodność łaską, czułość, zdolność do rodzenia w wierze i na sposób inkluzywny przyjmowania wszystkich. Posługa Piotrowa sprzyja propagowaniu macierzyńskiej natury Kościoła. Piotr umacnia, by Maryja i Kościół na jej wzór, mogli rodzić w wierze, jednocześnie, pocieszać i ukierunkowywać wiernych na realizację zbawienia.

Bibliografia

- Bartnik C., *Kościół*, w: A. Szostek (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, kol. 993–1001.
- Benedykt XVI, *Bez Maryi nie ma Kościoła*, „L'Osservatore Romano” (PL) 5 (2012) 343, s. 53–55.
- Benedykt XVI, *Budujemy Kościół wspólnotę miłości*, „L'Osservatore Romano” (PL) 5 (2006) 283, s. 33–34.
- Benedykt XVI, *Chorzy i cierpiący są w Kościele uczestnikami pielgrzymki wiary i nadziei*, „L'Osservatore Romano” (PL) 3–4 (2010) 321, s. 28–29.
- Benedykt XVI, *Katechezy o Maryi, Kobiety w Biblii, Homilie maryjne*, <https://papiez.wiara.pl/doc/1400071.Wiara-Maryi-podstawa-nadziei-chrzescijan>, (dostęp: 09.02.2026).
- Benedykt XVI, *Niech Maryja kieruje naszymi krokami w nowym roku*, „L'Osservatore Romano” (PL) 2 (2008) 300, s. 26–27.

- Benedykt XVI, *Światłość świata. Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem*, tłum. P. Napiwodzki, Kraków 2011.
- Benedykt XVI, *Wychowanie jest integralną częścią ewangelizacji*, „L'Osservatore Romano” (PL) 2 (2012) 340, s. 20–21.
- Benedykt XVI, *Wydarzenia, które zachowujemy w pamięci i sercu*, „L'Osservatore Romano” (PL) 2 (2006) 280, s. 15–20.
- Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, *De celebratione Beatæ Mariæ Virginis Ecclesiæ Matris in Calendario Romano Generali inscribenda* z dnia 11.02.2018 roku, „Acta Apostolicae Sedis” 3 (2018), <https://www.vatican.va/archive/aas/documents/2018/acta-marzo2018.pdf>, (dostęp: 04.02.2026).
- Dykasteria Nauki Wiary, *Mater Populi fidelis*, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_ddd_doc_20251104_mater-populi-fidelis_pl.html, (dostęp: 08.02.2026).
- Franciszek, *Jak mama*, „L'Osservatore Romano” (PL) 10 (2014) 365, s. 45–46.
- Franciszek, *Kiedy Kościół nas zrodził*, „L'Osservatore Romano” (PL) 11 (2013) 356, s. 50–51.
- Franciszek, *Kościół potrzebuje Maryi*, „L'Osservatore Romano” (PL) 1 (2024) 459, s. 18–19.
- Franciszek, *Matka Boża Bolesna – uczennica i matka*, „L'Osservatore Romano” (PL) 5 (2020) 422, s. 38.
- Franciszek, *Pod płaszczem Maryi*, „L'Osservatore Romano” (PL) 5 (2017) 392, s. 20–21.
- Franciszek, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Amoris Laetitia*, tłum. Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej, Kraków 2016.
- Franciszek, *Św. Józef – patron Kościoła powszechnego*, „L'Osservatore Romano” (PL) 3–4 (2022) 441, s. 19–20.
- Leon XIV, *Homilia we wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Gwadelupe*, <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20251212-messa-guadalupe.html>, (dostęp: 09.02.2026).
- Leon XIV, *Homilia w okazji jubileuszu duchowości Maryjnej*, 12 października 2025, <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20251012-giubileo-spiritualita-mariana.html> (dostęp: 09.02.2026).

- Leon XIV, *Homilia z okazji jubileuszu Stolicy Apostolskiej*, 9 czerwca 2025, <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20250609-omelia-giubileo-santa-sede.html>, (dostęp: 09.02.2026).
- Leon XIV, *Przemówienie do prałatów Roty Rzymskiej z okazji inauguracji roku sądowniczego*, 26 stycznia 2026, <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/speeches/2026/january/documents/20260126-rota-romana.html>, (dostęp: 09.02.2026).
- Leon XIV, *Przemówienie do uczestników Konferencji Papieskiej Akademii Maryjnej*, 6 września 2025, <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/it/speeches/2025/september/documents/20250906-congresso-mariologico-mariano.html> (dostęp: 09.02.2025).
- Ratzinger J., Benedykt XVI, *Kościół. Wspólnota w drodze*, tłum. D. Chodyniecki, Kielce 2009.
- Ratzinger J., *Łaska pełna – elementy pobożności maryjnej*, w: J. Ratzinger-Benedykt XVI, H. Urs von Balthasar, *Maryja w tajemnicy Kościoła*, tłum. W. Szymona, Kraków 2007, s. 53–69.
- Ratzinger J., *Miejsce mariologii i pobożności maryjnej w całości wiary i teologii*, w: J. Ratzinger-Benedykt XVI, H. Urs von Balthasar, *Maryja w tajemnicy Kościoła*, tłum. W. Szymona, Kraków 2007, s. 15–30.
- Ratzinger J., *Paliusz – znak katolickiej jedności i szerokości*, w: K. Gózdź, M. Górecka (red.), *Opera Omnia*, t. 12, tłum. M. Górecka, M. Rodkiewicz, Lublin 2012, s. 307–311.
- Ratzinger J., *Prymat Piotra a jedność Kościoła*, w: J. Ratzinger -Benedykt XVI, *Kościół. Wspólnota w drodze*, tłum. D. Chodyniecki, Kielce 2009, s. 40–66.

Abstrakt

Piotrowo-maryjne macierzyństwo Kościoła

W artykule podjęto zagadnienie macierzyńskiego oblicza Kościoła w odniesieniu do roli Maryi i misji Piotra. Maryja, dzięki bezwarunkowej akceptacji łaski Bożej została wybrana na Matkę nie tylko Syna Bożego, ale także

wszystkich wierzących tworzących wspólnotę Kościoła. Kościół dzięki jej obecności realizuje swój macierzyński rys. Obecność urzędu św. Piotra i jego następców uzupełnia macierzyński charakter Kościoła w sensie teologiczno-instytucjonalnym. Badania nad zagadnieniem ujętym w temacie artykułu zostały przeprowadzone w oparciu o trzy zasadnicze źródła: pisma Josepha Ratzingera i nauczanie Benedykta XVI, nauczanie papieża Franciszka, przemówienia i homilie papieża Leona XIV. W zakończeniu znalazły się syntetycznie wyprowadzone wnioski ukazujące realizację wymiaru macierzyństwa Kościoła w harmonii między strukturą instytucjonalno-piotrową a charyzmatyczno-maryjną, z uwzględnieniem priorytetowej roli Maryi jako pierwotnym źródłem macierzyństwa Kościoła.

Słowa kluczowe: Maryja, macierzyństwo, Kościół, św. Piotr, urząd piotrowy

Résumé

La maternité pétro-mariale de l'Église

Ce chapitre aborde la question du visage maternel de l'Église en référence au rôle de Marie et à la mission de Pierre. Grâce à son acceptation inconditionnelle de la grâce divine, Marie a été choisie pour être la Mère non seulement du Fils de Dieu, mais aussi de tous les croyants qui forment la communauté de l'Église. Grâce à sa présence, l'Église réalise son caractère maternel. La présence du ministère de saint Pierre et de ses successeurs complète le caractère maternel de l'Église au sens théologique et institutionnel. Les recherches sur le sujet abordé dans cet article ont été menées à partir de trois sources principales : les écrits de Joseph Ratzinger et l'enseignement de Benoît XVI, l'enseignement du pape François, les discours et homélies du pape Léon XIV. La conclusion présente des conclusions synthétiques montrant la réalisation de la dimension maternelle de l'Église en harmonie entre la structure institutionnelle pétrinienne et la structure charismatique mariale, en tenant compte du rôle prioritaire de Marie comme source première de la maternité de l'Église.

Mots clés : Marie, maternité, Église, saint Pierre, ministère pétrinien